

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



UWAŻAJMY NA OSZUSTÓW OBIECUJĄCYCH ZYSKI Z INWESTYCJI W KRYPTOWALUCIE

Data publikacji 30.12.2020

36-latka z powiatu zamojskiego straciła około 200 tysięcy złotych. Na prośbę rzekomego doradcy finansowego zainstalowała na komputerze niebezpieczny program, który umożliwia zdalne sterowanie urządzeniem, przekazała numery kont bankowych i hasła. Autoryzowała zdalnie wykonywane na jej koncie transakcje. Miała otrzymać zysk z inwestycji w kryptowalucie, a w konsekwencji straciła oszczędności i dodatkowo zaciągnięto na jej kontach kredyty. Policjanci poszukują sprawców i apelują o rozsądek.

36-latka zawiadomiła policjantów, że padła ofiarą internetowego oszusta. Opisując zdarzenie, wskazała, że rok temu założyła konto, które miało służyć inwestowaniu w kryptowalucie. Nie wpłacała na nie żadnych środków, zapomniała nawet o jego istnieniu. Do wczoraj, kiedy zadzwonił do niej mężczyzna z informacją, że posiada na koncie środki. Jednak, aby otrzymać pieniądze, musi otworzyć link, który otrzymała na swoją pocztę e-mail. Nieświadoma zagrożenia kliknęła, przez co zainstalowała na swoim komputerze oprogramowanie do zdalnego sterowania. Podała numer, który pokazał się po instalacji. Następnie zgodnie z instrukcjami weszła na wskazaną stronę i tam pojawiło się rzekomo jej konto inwestycyjne a na nim kwota 12 tysięcy dolarów - zysk 36-latki.

Z rozmówcą ustaliła kwotę, którą chce przelać na swoje konto i przekazała mu numer rachunku bankowego. Następnie postępowwała zgodnie z instrukcjami - wpisała hasło do bankowości i zalogowała się na konto bankowe, autoryzowała wykonywane transakcje. Widziała jak z jej konta znikają oszczędności, zaciągane są kredyty. Rozmówca zapewniał, że to standardowa procedura. W podobny sposób postąpił z innym kontem 36-latki.

Suma przelanych z jej kont pieniędzy łącznie z zaciągniętymi kredytami to kwota blisko 200 tysięcy złotych. Zdenerwowana sytuacją pokrzywdzona zgłosiła zawiadomienie Policji. Wówczas oszust zakończył połączenie. 36-latka szybko powiadomiła banki, w których miała rachunki i zablokowała konta. Oszustwo zgłosiła także policjantom.

Apelujemy o zdrowy rozsądek oraz dużą ostrożność przy transakcjach internetowych.

Pamiętajmy, że nie należy udostępniać nikomu danych do logowania w bankowości elektronicznej i mobilnej, haseł do konta. Nie powinniśmy także otwierać przesłanych linków, nie znając ich zawartości oraz instalować dodatkowych oprogramowań na urządzeniach, z których następuje logowanie do banku. Zwłaszcza jeśli wymaga tego rzekomy „doradca” inwestycyjny. Nie należy autoryzować przelewów, których sami nie wykonujemy. Podejrzewając, że ktoś próbuje dokonać oszustwa, należy powiadomić Policję.

(KWP w Lublinie / kp)